

Sygn. akt I ACa 310/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Jarosław Marek Kamiński |
| Sędziowie | : | SA Dariusz Małkiński (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz |
| Protokolant | : | Izabela Lach |

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. Z.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 11 lutego 2016 r. sygn. akt I C 810/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie III o tyle, że zasądzoną w nim kwotę podwyższa do 20.400 (dwudziestu tysięcy czterystu) złotych;**

b) **w punkcie IV o tyle, że zasądzoną tam kwotę podwyższa do 600 (sześciuset) złotych miesięcznie;**

c) **w punkcie VI w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łomży od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwotę 9.721 (dziewięć tysięcy siedemset dwadzieścia jeden) złotych i od powódki J. Z. z zasądzonego roszczenia kwotę 7.958 (siedem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt osiem) złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu oraz zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;**

d) **w punkcie VII w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.187 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

- 2. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie, zaś apelację pozwanego oddala w całości;**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.999 (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej;**
- 4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 690 (sześćset dziewięćdziesiąt) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.**

(...)

UZASADNIENIE

Powódka J. Z. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. w Ł. z żądaniem zasądzenia od tego ostatniego na jej rzecz kwot: 12.793,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.04.2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 12.04.2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, renty po 900 zł miesięcznie, począwszy od 12.04.2013 r. płatnej do 5-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty a ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać po jej stronie w przyszłości. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Pozwany: (...) S.A. w Ł. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łomży w wyroku wydanym dnia 11.02.2016 r. w sprawie o sygn. akt: I C 810/13 zasądził od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki J. Z.: tytułem zadośćuczynienia kwotę 67.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.04.2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), tytułem odszkodowania kwotę 7.394,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.05.2014 r. do dnia zapłaty (pkt II), tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 18.04.2013 r. do dnia 10.02.2016 r. kwotę 10.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty (pkt III), tytułem renty kwotę 300 zł miesięcznie płatną do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności, poczynając od lutego 2016 r. (pkt IV); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt V); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łomży od pozwanego kwotę 7.674,04 zł, zaś od powódki z zasądzanego roszczenia kwotę 10.011,06 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu oraz zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt VI) a ponadto zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VII).

Wyrokowi powyższemu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i motywy prawne:

W dniu 07.11.2012 r. powódka J. Z. w trakcie przechodzenia przez ulicę przejściem dla pieszych została potrącona przez A. R. kierującego samochodem marki T. nr rej. (...). Sprawca zdarzenia był ubezpieczony z tytułu OC w pozwanym(...). Powódka w chwili wypadku miała 76 lat.

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka trafiła na (...) w Ł., gdzie rozpoznano u niej złamanie wieloodłamowe kości udowej lewej, złamanie kości łonowej i kulszowej lewej, stłuczenie uda prawego z krwiakiem podskórnym i stłuczenie głowy.

W szpitalu powódka przebywała od dnia 07.11.2012 r. do dnia 06.12.2012 r. Złamana noga została jej unieruchomiona tymczasowo szyną gipsową a po 6 dniach dokonano otwartej repozycji i zespolenia śrubopłytką (...); z kolei w dniu 22.11.2013 r. przeprowadzono u powódki nacięcie krwiaka uda prawego. W dniu 06.12.2012 r. z ranami wygojonymi w/w wypisana została do domu. W kilka tygodni po hospitalizacji wystąpił jednak u niej stan zapalny tkanek miękkich operowanego uda wymagający kolejnego pobytu w szpitalu i antybiotykoterapii. Powódkę leczono szpitalnie od dnia 16.01.2013 r. do dnia 05.02.2013 r., skąd z poprawą została wypisana do domu jako chodząca z kulami łokciowymi. W okresie od dnia 07.04.2013 r. do dnia 17.05.2013 r. powódka przebywała w szpitalu (...) na oddziale rehabilitacyjnym

celem leczenie usprawniającego. W chwili przyjęcia w badaniu przedmiotowym stwierdzono u niej: chód za pomocą 2 kul łokciowych na bardzo krótkim dystansie, bliznę pooperacyjną dł. 30 cm na zewnętrznej powierzchni uda lewego i kolana lewego, obrzęk kończyny dolnej lewej, ograniczenie ruchomości stawu kolanowego i stawu biodrowego lewego z osłabioną siłą kończyny dolnej lewej. W wyniku zastosowanego leczenia usprawniającego uzyskano poprawę jakości chodu (na krótkim dystansie z jedną kulą łokciową) i poprawę funkcjonalną stawu kolanowego lewego.

Powódka pozostawała później pod kontrolą (...) w Ł. i była rehabilitowana w (...)w K. od dnia 12.03.2014 r. do dnia 16.04.2014 r. Zalecono jej wówczas kontynuację leczenia w warunkach ambulatoryjnych i sanatoryjnych. W dniu 29.04.2014 r. powódka odbyła konsultację ortopedyczną, w wyniku której stwierdzono u niej utrzymujący się stan zapalny. Z powodu nieustępujących bólów operowanego wcześniej uda była konsultowana ortopedycznie w(...)w O.. Kolejne kontrole wykazały pełny zrost złamania przy braku objawów zapalnych. Ponadto w dniu 27.05.2013 r. powódka zgłosiła się do Poradni Neurologicznej, gdzie została skierowana przez ortopedę w związku z zawrotami głowy. W trakcie leczenia w tej poradni rozpoznano u powódki padaczkę i włączono do jej farmakoterapii leki przeciwpadaczkowe.

W efekcie wypadku powódka doznała: wieloodłamowego złamania kości udowej lewej w 1/3, złamania kości łonowej i kulszowej po stronie lewej, stłuczenia uda prawego z krwiakiem tkanek miękkich. Złamanie kości udowej lewej było leczone operacyjnie zespoleniem metalowym i uległo poprawnemu wygojeniu. Zaistniałe później powikłanie było przejściowym odczynem zapalnym tkanek miękkich wymagającym powtórnej hospitalizacji. Jego następstwem jest choroba zwyrodnieniowa lewego stawu kolanowego. Złamanie miednicy powódki leczone było operacyjnie (spoczynkowo) i uległo poprawnemu wygojeniu. Stłuczenie z krwiakiem tkanek miękkich prawego uda leczone było operacyjnie nacięciem chirurgicznym – także uległo wygojeniu. Leczenie kończyny lewej pozostaje nieukończony, w oczekiwaniu na operacyjne usunięcie zespolenia metalowego. Objawy padaczkowe trapiące powódkę nie mają związku z wypadkiem.

Przed feralnym zdarzeniem powódka była osobą w pełni sprawną fizycznie, samodzielną, aktywną we wszystkich sferach życiowych. Opiekowała się wnukami, uprawiała działkę, spotykała się ze znajomymi, robiła zakupy, dbała o siebie, nie wymagała pomocy innych osób. Wskutek wypadku doznała trwałego upośledzenia funkcji lewej kończyny dolnej średniego stopnia. Upośledzona jest nie tylko funkcja lokomocyjna (chodzenie), ale również czynności życia codziennego (samoobsługa, sprzątanie, gotowanie, robienie zakupów, itp.). Powódka wymaga opieki i pomocy drugiej osoby w codziennych czynnościach. Obecnie porusza się o jednej kuli.

Cierpienia fizyczne o bardzo znacznym nasileniu powódka odczuwała w okresie ok. 4 miesięcy od wypadku (świeże złamanie, krwiaki, zabiegi operacyjne, zmiany opatrunków, stan zapalny). Dolegliwości o nasileniu średnim trwały do około 1 roku od wypadku (pionizacja, zabiegi rehabilitacyjne). Po tym okresie powódka odczuwa dolegliwości o nasileniu niewielkim- stopniowo malejące. Nie ustąpiły one jednak całkowicie, trwają do chwili obecnej i będą trwały do końca jej życia. Powódka porusza się obecnie o lasce, ale zgłasza: dolegliwości i ból uda i kolana lewego głównie przy dłuższym chodzeniu i zmianach pozycji (stawanie, siadanie), pobolewanie miednicy po stronie lewej, trudności w pokonywaniu schodów, okresowe stany podgorączkowe.

Stwierdzono u powódki zaburzenia adaptacyjne będące skutkiem przełożenia dolegliwości i ograniczeń motorycznych na sferę emocji i funkcjonowania społecznego z tendencją do izolowania się od innych ludzi. Rozstrój zdrowia poszkodowanej w związku z doznaną traumą, zmniejszeniem aktywności życiowej, poczuciem krzywdy i uzależnienia od pomocy i opieki osób trzecich bezpośrednio po wypadku i w okresach hospitalizacji i rehabilitacji cechowało znaczne natężenie. Obecnie utrzymuje się on na poziomie lekkim w sferze emocji i funkcjonowania społecznego. W związku z powyższym powódka cierpi na zaburzenia snu, miewa uczucie niepokoju wewnętrznego i lęku, wykazuje skłonności do płaczu, nie ma ochoty na spotkania towarzyskie, nie może realizować się we wszystkich uprzednio wykonywanych rolach społecznych. W związku z opisanymi zaburzeniami istnieje konieczność poddania powódki psychoterapii.

Ponadto u J. Z. stwierdzono utrzymujące się objawy stresu pourazowego (z zaburzeniami depresyjno-lękowymi) po doznanych urazach, aktualnie miernie nasilone. Z uwagi na powyższe, powódka wymaga skojarzonego leczenia farmakologicznego połączonego z psychoterapią. Rokowania co do całkowitego jej wyleczenia są niepewne, zważywszy również na brak perspektyw na odzyskanie przez powódkę pełnej sprawności fizycznej. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki obejmujący także zaburzenia adaptacyjne wynosi 30%.

Powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie odszkodowawcze dnia 12.03.2013 r. Decyzją z dnia 17.04.2013 r. pozwany przyznał powódce świadczenia w wysokości 14.764 zł, w tym 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 1.764 zł tytułem kosztów opieki, a następnie, decyzją z dnia 13.07.2013 r., 12.051,44 zł w tym 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 181,44 zł tytułem kosztów leczenia, 130 zł tytułem kosztów dojazdów i 1.740 zł tytułem kosztów opieki. Łącznie powódka otrzymała kwotę 23.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 3.815,44 zł tytułem odszkodowania.

Ponad kwoty wypłacone przez pozwanego powódka poniosła wydatki związane z przystosowaniem łazienki do korzystania z niej przez osobę niepełnosprawną na sumę 7.244,97 zł oraz koszty prywatnej konsultacji medycznej w wysokości 150 zł. Powódka ponosi koszty związane z pomocą i opieką innych osób w wysokości 300 zł miesięcznie i utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.815,57 zł.

Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku A. R. w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) na podstawie umowy z pozwanym – (...) S.A. z siedzibą w Ł.. W rozpoznawanej sprawie zarówno wina kierującego pojazdem A. R. jak i fakt jego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanej Spółce akcyjnej nie były kwestionowane. Z tytułu umowy ubezpieczenia OC dotychczas dobrowolnie wypłaciła ona powódce zadośćuczynienie w kwocie 23.000 zł oraz odszkodowanie w łącznej wysokości 3.815,44 zł.

W niniejszej sprawie powódka domagała się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy, poprzez zapłatę na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, zasądzenia tytułem odszkodowania za uszczerbek majątkowy sumy 12.793,53 zł, zasądzenia comiesięcznej renty w kwocie 900 zł, począwszy od dnia 12.04.2013 r., a także ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać u powódki w przyszłości w związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Zgodnie z treścią 445 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten nie zawiera kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, które wypracowała jednak judykatura. Przyjmuje się więc powszechnie, że szkodą niemajątkową (krzywdą) jest naruszenie integralności ciała oraz zakłócenie funkcjonowania organizmu polegające m.in. na odczuwaniu bólu fizycznego i cierpienia psychicznego oraz innych dolegliwości, które są z tym związane. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie też z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanych czynności życia codziennego. Jest też powszechnie utrwalone stanowisko, że przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zbiegające kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, trzeba brać pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym: rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szansę na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Szkada niemajątkowa przejawia się w postaci odczuwanego przez poszkodowanego bólu i cierpienia, stresu, dyskomfortu, świadomości konieczności życia z nieuleczalnym urazem lub innych ujemnych przeżyć psychicznych. Nie jest wymagane, aby uszczerbek miał charakter trwały. Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa cywilnego przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną a przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

Wszystkie te okoliczności muszą być analizowane indywidualnie w związku z osobą poszkodowanego, a także osobą odpowiedzialną za szkodę. Choć wielkość doznanej przez poszkodowanego krzywdy jest niewymierna i nie ma możliwości określenia w sposób dokładnie odpowiadający rzeczywistości zadośćuczynienia, to jednak jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość odczuwalną ekonomicznie (wyrok SN z 29.10.1997 r, II CKN 416/97 - M.Prawn. 2011/17/948). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18.11.1998 r. (II CKN 353/98 - M.Prawn. 2011/17/948) podał, że „Nie można taryfikować zadośćuczynienia za krzywdę według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. (...) ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości i w razie uszczerbku na zdrowiu zadośćuczynienie pieniężne powinno być odpowiednio duże”.

Wychodząc z powyższych przesłanek, Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim charakter obrażeń doznanych przez powódkę na skutek wypadku, jego skutków sferze fizycznej, psychicznej, rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu. W celu ustalenia powyższych okoliczności dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy: chirurga-ortopedy, neurologa i neurochirurga oraz biegłego psychologa.

Zespół biegłych sądowych z(...) w B. wskazał, że powódka wskutek wypadku doznała trwałego upośledzenia funkcji lewej kończyny dolnej średniego stopnia i objęło ono nie tylko funkcję lokomocyjną (chodzenie), ale również czynności życia codziennego, samoobsługę, sprzątanie, gotowanie, robienie zakupów, itp. Cierpienia fizyczne o bardzo znacznym nasileniu powódka odczuwała w okresie ok. 4 miesięcy od wypadku (świeże złamania, krwiaki, zabiegi operacyjne, zmiany opatrunków, stan zapalny). Dolegliwości o nasileniu średnim trwały do około 1 roku od wypadku (pionizacja, zabiegi rehabilitacyjne) a po tym okresie powódka odczuwała jeszcze dolegliwości o nasileniu niewielkim, stopniowo malejące. Nie ustąpiły one jednak całkowicie – trwają do chwili obecnej i będą trwały w przyszłości – do końca jej życia. Biegli zwrócili także uwagę, że na dysfunkcję chodu i ograniczenia ruchowe powódki oprócz skutków wypadku w znaczącym stopniu wpływa również zawansowany wiek i naturalne procesy starzenia się i utraty sprawności ruchowej. Odzyskanie przez powódkę pełnej sprawności fizycznej jest niemożliwe. Planowane operacyjne usunięcie zespolenia metalowego będzie się wiązać z pewnym zmniejszeniem dolegliwości uda i kolana oraz zwiększeniem swobody ruchu kolana w dalszej przyszłości.

W badaniu psychologicznym stwierdzono zaburzenia adaptacyjne będące skutkiem przełożenia dolegliwości i ograniczeń motorycznych na sferę emocji i funkcjonowania społecznego z tendencją do izolowania się od innych ludzi. Zgodnie z opinią rozstrój zdrowia powódki w sferze emocji i funkcjonowania społecznego po wypadku oraz w okresach hospitalizacji i rehabilitacji miał natężenie znaczne, zaś obecnie utrzymuje się na poziomie lekkim. Zaznaczył się też u powódki lekko obniżony nastrój, skłonność do płaczu, lęk i wewnętrzny niepokój. Utrudnia to pozytywne myślenie, rodzi zakłócenia snu, obniżoną samoocenę, poczucie beznadziejności i bezużyteczności. Powódka nie ma ochoty na spotkania towarzyskie, nie może realizować się we wszystkich uprzednio wykonywanych rolach społecznych. Z uwagi na zaburzenia adaptacyjne istnieje konieczność poddania jej terapii.

Z opinii biegłych wynika, że powstały uszczerbek na zdrowiu J. Z. wynosi obecnie 30%, w tym 12% z powodu wieloodłamowego złamania kości udowej lewej w 1/3 dalszej, 8% z powodu złamania kości łonowej i kulszowej po stronie lewej, 5% z powodu stłuczenia uda prawego z krwiakiem tkanek miękkich i 5% z uwagi na długotrwały uszczerbek wywołany zaburzeniami adaptacyjnymi. W opinii uzupełniającej biegły z zakresu psychiatrii stwierdził poza tym u powódki utrzymujące się objawy stresu pourazowego (z zaburzeniami depresyjno-lękowymi), aktualnie miernie nasilone. Z uwagi na powyższe, powódka wymaga skojarzonego leczenia farmakologicznego połączonego z psychoterapią. Biegły stwierdził, że rokowania co do całkowitego wyleczenia są niepewne, zważywszy na niemożliwe odzyskanie przez powódkę pełnej sprawności fizycznej. Zgodnie z opinią, miesiąc przed badaniem powódka podjęła leczenie psychiatryczne a zastosowane leki przyniosły częściową poprawę, dzięki czemu stała się spokojniejsza, lepiej sypia, ale nadal utrzymują się u niej sny dotyczące wypadku, obniżony nastrój, lęk sytuacyjny, skłonności do płaczu, brak wiary w siebie, poczucie mniejszej wartości, niezawinionej krzywdy, bezradności.

Sąd oceniając opinię pod względem fachowości, rzetelności i logiczności, doszedł do wniosku, iż została ona sporządzona w oparciu o głęboką wiedzę i praktyczne doświadczenie zawodowe biegłych, w konsekwencji podzielił zawarte w niej konkluzje. Biegli w opinii uzupełniającej ustosunkowali się do wszystkich podniesionych przez

pełnomocnika powódki zastrzeżeń, w szczególności wskazali, że objawy neurologiczne oraz włączenie leków przeciwpadaczkowych nie mają związku z wypadkiem, a są związane z procesem chorobowym toczącym się w O.U.N., powołali się przy tym na badania K.T. Kolejne zastrzeżenia do opinii pełnomocnika powódka stanowią w istocie polemikę z wnioskami biegłych, w związku z tym Sąd uznał, że nie zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego w postulowanym przez stronę powodową kierunku.

Urazy doznane na skutek wypadku spowodowały u powódki trwale upośledzenie funkcji lewej kończyny dolnej, które ograniczyły jej aktywność ruchową, co przełożyło się na każdą sferę i aspekt jej życia codziennego. Powódka z osoby zdrowej, aktywnej fizycznie, pełnej energii i w pełni samodzielnej – mimo wieku, stała się osobą niepełnosprawną ruchowo. Niewydolność ruchowa ograniczyła ją także w czynnościach życia codziennego. Pomimo rehabilitacji powódka w dalszym ciągu jest poważnie ograniczona ruchowo, nie może realizować się we wszystkich uprzednio wykonywanych rolach społecznych. Powyższe powoduje, że powódka może się poruszać o kuli, a do załatwiania wielu podstawowych spraw dnia codziennego, w tym m.in. sprzątania, gotowania, robienia zakupów, wymaga pomocy innych osób. Odzyskanie przez powódkę pełnej sprawności fizycznej jest niemożliwe. Ponadto przeszła ona długotrwały proces leczenia, na który składały się operacja, zabiegi i rehabilitacja i przez wiele miesięcy odczuwała cierpienia o nasileniu znacznym i średnim. Nadto Sąd miał na uwadze, że odczuwane przez powódkę bezpośrednio po wypadku jak i w chwili obecnej dolegliwości bólowe są powiązane z wiekiem powódki.

Sąd mając na względzie zakres doznanych obrażeń i ich nieodwracalność, proces leczenia oraz związane z nim cierpienia fizyczne i psychiczne, stopień doznanego kalectwa a także powiązane z nim negatywne następstwa psychiczne uznał, że tytułem zadośćuczynienia należy się powódce kwota 90.000 zł. W świetle powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego ubezpieczyciela powyższe świadczenie w kwocie 67.000 zł (90.000 zł – 23.000 zł wypłacone przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego).

Powódka wniosła ponadto o zasądzenie odszkodowania w kwocie 12.793,53 zł. W piśmie procesowym z dnia 30.04.2014 r. wskazała, że poniosła koszty przystosowania łazienki, konsultacji medycznych, pobytów w szpitalu, przejazdów, opieki. Roszczenia te co do zasady były słuszne. Nie ma dostatecznie uzasadnionych podstaw do zwolnienia strony pozwanej od odpowiedzialności za szkodę na osobie powódki polegającą na poniesieniu kosztów leczenia. Tego typu świadczenia wynikają z treści art. 444 § 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z 07.10.1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108), kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała SN (7) z 19.06.1975 r., PRN 2/75, OSNC 1976, nr 4, poz. 70; wyrok SN z 21.05.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, z. 4, poz. 83), kosztów nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, kosztów przyuczenia do wykonywania nowego zawodu (przez jednorazowe albo okresowe świadczenie; por. wyrok SN z 10.02.1970 r., II CR 7/70, LEX nr 6672), zwrotu utraconych zarobków. W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego). Nie budzi również wątpliwości, że w dyspozycji art. 444 § 1 k.c. mieszczą się także koszty opieki nad osobą poszkodowaną, jeżeli opieka osoby trzeciej stała się niezbędna z uwagi na uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia wywołane czynem niedozwolonym. Wszystkie wyżej wskazane koszty są niewątpliwie zaliczane do szkód o charakterze majątkowym.

Powódka poniosła niewątpliwie koszty związane z opieką, dojazdami na leczenie i konsultacje medyczne, zakupem sprzętu ortopedycznego, chociaż nie udowodniła wysokości tych wydatków. Skoro jednak pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce tytułem kosztów leczenia i opieki kwotę 3.815,44 zł, to w tym zakresie Sąd przyjął, iż jest to bezsporna kwota kosztów leczenia i opieki poniesionych przez powódkę do dnia wydania przez pozwanego(...)pierwszej decyzji na skutek zgłoszenia przez powódkę roszczeń odszkodowawczych. Ta ostatnia udowodniła z pewnością wydatki wynikające z konieczności dostosowania łazienki dla potrzeb osoby

niepełnosprawnej. Sąd uznał wszystkie koszty, na które powódka przedstawiła faktury, za wyjątkiem dotyczących zakupu pralki i jej transportu. Ponadto uznał za udowodnioną kwotę 3.000 zł z tytułu kosztów robocizny jako adekwatną do rozmiarów i zakresu remontu. W tych warunkach ustalono, że koszt remontu łazienki wyniósł 7.244,97 zł. Powódka przedstawiła również paragon fiskalny na okoliczność kosztu konsultacji medycznej w dniu 29.04.2014 r. na kwotę 150 zł. Łącznie ustalone przez Sąd odszkodowanie wyniosło więc 7.394,97 zł.

Powódka domagała się także renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 900 zł miesięcznie począwszy od dnia 12.04.2013 r. Dowodziła, że musi korzystać z pomocy osób trzecich przy czynnościach dnia codziennego takich jak zakupy, sprzątanie, gotowanie. Niewątpliwie powódce potrzebna jest taka pomoc, co wynika z opinii biegłych. Roszczenie powódki znajduje oparcie w art. 444 §2 k.c. Z treści powyższego przepisu wynika, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego polega na konieczności pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Będą nimi wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych (środki lokomocji, mieszkanie; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.10.1976 r., sygn. akt I CR 487/76, publ. LEX nr 7854), zmiany diety żywieniowej, itp.

Sąd przyjął też, że powódka potrzebuje stałej pomocy osoby trzeciej, zaś koszt tej opieki nie jest wyższy niż 300 zł miesięcznie; w/w wskazała, że przez miesiąc po pierwszym pobyciu w szpitalu na opiekę całodobową wydała 3.000 zł. Ponadto wskazała, że koszty opieki nad nią przez następne 1,5 roku pochłonęły łącznie 5.000 zł. W związku z powyższym, Sąd uznał, że miesięczny koszt opieki nad powódką wynosi ok. 300 zł i ustalił, że za okres do 17.04.2013 r. wydatek ów został jej zrekompensowany w ramach wypłaconego przez pozwanego odszkodowania, co ostatecznie doprowadziło do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 10.100 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 18.04.2013 r. do dnia 10.02.2016 r.

Od zadośćuczynienia w kwocie 67.000 zł zasądzono także odsetki ustawowe od 18.04.2013 r., tj. od dnia następnego po wydaniu przez pozwanego decyzji w przedmiocie wypłaty powódce zadośćuczynienia w związku ze zgłoszonym przez nią w piśmie z dnia 12.03.2013 r. roszczeniem. Kwota 7.394,97 zł zasądzona tytułem odszkodowania powiązana została z odsetkami należnymi od dnia 12.05.2014 r., ponieważ dopiero w piśmie z dnia 30.04.2014 r. powódka skonkretyzowała żądanie w zakresie odszkodowania. Pozwany ustosunkował się do żądania dnia 09.05.2014 r. a pismo to pełnomocnik powódki otrzymał dnia 12.05.2014 r., co uzasadniało przyznanie odsetek od tej daty.

W punkcie III wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty kwotę 10.100 zł za okres od dnia 18.04.2013 r. do dnia 10.02.2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, zaś w pkt IV przyznał powódce rentę w wysokości 300 zł miesięcznie płatną do dnia 15-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności, poczynając od lutego 2016 r. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Sąd nie uwzględnił żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość (art. 189 k.p.c.). Z opinii biegłych wynika bowiem, że doznane przez powódkę urazy uległy wygojeniu, zaś planowane operacyjne usunięcie zespolecia metalowego nie będzie wiązało się z powstaniem dla jej zdrowia dalszych negatywnych skutków.

W związku z tym, że strona powodowa utrzymała się ze swoim roszczeniem w ok. 40%, o kosztach procesu rozstrzygnięto na mocy art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. O kosztach sądowych w sprawach cywilnych i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w pkt I ponad kwotę 37.000 zł, zaś w pkt II, III, IV, VI i VII w całości i zarzucił temu rozstrzygnięciu: 1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: a/ art. 361 k.c. poprzez przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za aktualny rozstrój zdrowia powódki, mimo że, jak wynika z opinii biegłych, nie

jest on w całości wynikiem wypadku, ale także samoistnych zmian w O.U.N., a zatem nie może być uznany za normalne następstwo przedmiotowego zdarzenia drogowego; b/ art. 444 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i dowolne uznanie, że do kosztów, które powinny być zrekompensowane w ramach ubezpieczenia OC można zaliczyć kompleksowy remont łazienki w mieszkaniu powódki; c/ art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powódki renty z tytułu zwiększonych potrzeb, mimo niewykazania przez stronę powodową zakresu zwiększonych potrzeb, a co za tym idzie zasadności ponoszenia jakichkolwiek dodatkowych kosztów; 2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie: a/ art. 233 k.p.c. poprzez nieobiektywną ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło do ustalenia, że należne powódce zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinno wynosić 90 000 zł, podczas gdy, jak wynika z opinii biegłych, łączny uszczerbek na zdrowiu fizycznym i psychicznym powódki wynosi 30%, zaś jej aktualny stan zdrowia jest w dużym stopniu wynikiem zaawansowanego wieku i organicznych zmian w O.U.N., które pozostają bez związku z przebyłym urazem nogi i miednicy, zadośćuczynienie w tak wysokiej kwocie nie jest więc adekwatne do rozmiaru cierpień pozostających w związku przyczynowym z wypadkiem; b/ art. 235 § 1 k.p.c. oraz art. 245 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na prywatnym dowodzie w postaci oświadczenia wykonawcy robót budowlanych, który nie był przesłuchany przez Sądem, a przedmiotowe pismo stanowi dowód jedynie tego, że w/w podpisał oświadczenie zawarte w dokumencie.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez: obniżenie kwoty zadośćuczynienia do 37.000 zł, oddalenie powództwa w zakresie odszkodowania i renty, stosowną korektę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie pkt I- VII i zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego oraz procesowego, a mianowicie:

- art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odpowiednim zadośćuczynieniem za doznaną przez powódkę krzywdę jest kwota 90.000 zł, której wysokość jest rażąco zaniżona i narusza kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, podczas gdy dokonanie prawidłowej wykładni art. 445 § 1 k.c., w obliczu całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, jednoznacznie wskazuje, że kwotą odpowiednią jest suma co najmniej 120.000 zł;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że 90.000 zł wyczerpuje hipotezę „odpowiedności” zadośćuczynienia, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika, że powódka: przez 4 miesiące odczuwała bardzo silny ból, przez okres roku średni ból, a do końca życia będzie odczuwała skutki wypadku w postaci niewielkiego bólu, wskazać należy że w okresie dwóch lat po wypadku u powódki utrzymywał się stan zapalny, a także do końca życia będzie ona odczuwała zmiany psychologiczne spowodowane przeżyciami z wypadku oraz powstałymi na skutek odniesionych obrażeń, powódka nie ma także możliwości powrotu do poprzedniego życia, zmuszona jest korzystać z pomocy innych osób, a choroba zwyrodnieniowa powstała na skutek powikłań pooperacyjnych będzie się pogłębiać, a w szczególności Sąd nie wziął pod uwagę tego, że powódka po wypadku ma poczucie nieprzydatności w życiu, zrezygnowała ze spotkań ze znajomymi i pomocy w wychowaniu wnuków;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez wskazanie, że planowane operacyjne usunięcie zespolenia metalowego będzie się wiązać z pewnym zmniejszeniem dolegliwości uda i kolana oraz zwiększeniem swobody ruchu kolana w dalszej przyszłości, podczas gdy na dzień wydania wyroku powódka przeszła zabieg usunięcia zespolenia metalowego i jej stan po przebyłym zabiegu nie uległ poprawie, a wręcz się pogorszył;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że doznane przez powódkę urazy uległy wygojeniu, zaś planowane operacyjne usunięcie zespolenia metalowego nie będzie wiązało się z powstaniem dla jej zdrowia dalszych negatywnych konsekwencji, podczas gdy z opinii psychologicznej wynika, że powódka doznała dodatkowo stresu pourazowego i wyleczenie jej jest niepewne,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że zwiększenie się wydatków powódki po przebytych wypadku ogranicza się wyłącznie do kosztów pomocy osób trzecich, podczas gdy z opinii biegłych wynika, że powódka musi poddawać się psychoterapii indywidualnej, uczęszczać na spotkania kół wsparcia, podejmować dalsze leczenie mające na celu poprawę fizyczną, przyjmować leki przeciwbólowe i związane ze stanem psychologicznym, odbywać konsultacje i leczenie farmakologiczne u psychiatry,

- art. 322 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na ustaleniu, że kwota 300 zł miesięcznie będzie właściwą rentą, w oparciu o stwierdzenie powódki, że przez 1,5 roku koszty opieki osób trzecich wyniosły ją 5.000 zł, podczas gdy powódka wskazywała na to, że koszty jakie ponosi na wynagrodzenie osób trzecich za pomoc wynoszą 400 zł, Sąd nie wziął również pod uwagę tego, że powódce pomagają również osoby bliskie, którym nie musi płacić i nie uwzględnił innych wydatków, które powódka musi ponosić, tj. kosztów wszelkich przejazdów do lekarzy i na terapię oraz leczenia (leków, rehabilitacji),

- art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na zasądzeniu renty skapitalizowanej i bieżącej w wysokości zaniżonej do 300 zł miesięcznie, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka poza pomocą osób trzecich musi poddawać się psychoterapii indywidualnej, uczęszczać na spotkania kół wsparcia, podejmować dalsze leczenie mające na celu poprawę fizyczną, przyjmować leki przeciwbólowe i związane ze stanem psychologicznym, dojeżdżać na zabiegi i konsultacje lekarskie, co wiąże się z dodatkowymi kosztami;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronne rozważenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności nieuwzględnieniu przez Sąd wszystkich załączonych do pisma z dnia 30.04.2014 r. dowodów potwierdzających poniesienie kosztów: niezbędnych dla przystosowania mieszkania do potrzeb powódki, konsultacji lekarskich, przejazdów do lekarza, wynagrodzenia wypłaconego firmie odszkodowawczej (...) S.A.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o:

- 1) zmianę punktu I wyroku i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 97.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.04.2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
- 2) zmianę punktu II wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 12.793,53 zł tytułem odszkodowania;
- 3) zmianę punktu III poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 30.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.02.2016 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 18.04.2013 r. do dnia 10.02.2016 r.;
- 4) zmianę punktu IV poprzez zasądzenie na rzecz powódki tytułem renty kwoty 900 zł płatnej do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności, poczynając od lutego 2016 r.;
- 5) zmianę wyroku poprzez ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości;
- 6) stosowną zmianę wyroku w zakresie kosztów procesu;
- 7) zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu według norm prawem przewidzianym za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo zasadna, zaś apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się na wstępie do postawionych w obu apelacjach zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. lub poczynienia przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych sprzecznych z prawidłowo zebrany i oceniony materiał dowodowy wskazać wypada, że Sąd Apelacyjny zasadniczo podziela powyższe ustalenia, uzupełniając je lub korygując jedynie w części dotyczącej zasądzonej na rzecz powódki renty.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia w skarżonym rozstrzygnięciu art. 233 § 1 k.p.c. zredagowany w apelacji pozwanego w kontekście nieprawidłowych ustaleń dokonanych na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez powódkę w związku z przedmiotowym wypadkiem, w szczególności nie sposób zaakceptować tezy o nieudowodnieniu przez powódkę kosztów remontu i przebudowy jej łazienki, ponieważ wynikają one z przedłożonych faktur zaświadczających wysokość poniesionych na ten cel kosztów (k. 131-144). Sąd Okręgowy prawidłowo zweryfikował ich treść słusznie eliminując ze swoich wyliczeń chociażby koszt zakupu nowej pralki.

Fakt przeprowadzenia remontu i przebudowy łazienki powódki nie był co do zasady przez pozwanego kwestionowany; jego wątpliwości budził związek przyczynowy między wypadkiem a niektórymi nakładami zgłoszonymi do rozliczenia, np. zakupem nowego sedesu, umywalki oraz glazury. Zastrzeżenia tej treści należy ocenić jako nietrafione, nie sposób bowiem w warunkach istnienia oczywistej konieczności dostosowania łazienki do potrzeb osoby niepełnosprawnej uznać za zbędne wydatki poczynione na wymianę istniejącej armatury, która nie spełniała nowych wymagań użytkowych, bądź okładzin ściennych i podłogowych, których wygląd, estetyka i walory użytkowe nie współgrały z nowym wyposażeniem. Nie zasługują na aprobatę również zastrzeżenia dotyczące wysokości poniesionych przez powódkę kosztów robocizny; skoro bowiem nabyła ona materiały budowlane i wyposażeniowe, zaś przebudowa łazienki faktycznie miała miejsce, to przy oczywistym założeniu niezdolności powódki do samodzielnego wykonania robót tak samo realny jest koszt związany z wynajęciem i opłaceniem fachowego wykonawcy. Wartość wynagrodzenia tego ostatecznie zaświadczone w piśmie, k. 147 akt sprawy nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego; także apelujący pozwany jej nie zakwestionował skupiając się na nieskutecznej próbie podważenia wartości dowodowej tego dokumentu w zarzucie naruszenia art. 235 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c.

W obecnym stanie prawnym (zob. art. 77 z ind. 2 i 3 k.c.) dokumentem jest każdy nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. W świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi zaś dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Podważenie prawdziwości takiego dokumentu nie obala jednak bezspornego faktu poniesienia przez powódkę kosztów robocizny. Skoro więc wysokość związanych z tym nakładów nie była przez strony analizowana, nie złożono wniosków o oszacowanie robocizny przez biegłego a kwota 3.000 zł ujęta w oświadczeniu wykonawcy nie koliduje także z wiedzą powszechną (zasadami doświadczenia życiowego), należało przyjąć skutek, o którym mowa w art. 231 k.p.c.

Podobnie należy ocenić zarzut powódki nieuwzględnienia w kalkulacji wysokości należnego jej odszkodowania wszystkich wydatków opisanych w załącznikach do pisma z dnia 30.04.2014 r., w szczególności wynagrodzenia w kwocie 3.522 zł wypłaconego przez powódkę firmie (...) S.A. we W. za „wykonanie usługi zgodnie z umową” (k. 136). Z akt szkodowych załączonych do niniejszej sprawy wynika, że wniosek o likwidację szkody złożyła osobiście powódka, zaś firma (...) S.A. zgłosiła swoje przystąpienie do sprawy jako jej pełnomocnik na etapie odwołania od decyzji pozwanego. W następstwie tego odwołania, do którego załączono kolejne dokumenty i wyjaśnienia, powódka uzyskała w lipcu 2013 r. dodatkowe świadczenia na sumę ok. 11.000 zł. Porównanie treści odwołania i załączników do niego oraz decyzji ubezpieczyciela z dnia 13.07.2013 r. wskazuje, że wypłacona dodatkowo kwota ma związek z nowymi okolicznościami nieujawnionymi na wcześniejszym etapie postępowania likwidacyjnego; czego skutki nie mogą obciążać ubezpieczyciela. Odmówił on co prawda wypłaty dalszego zadośćuczynienia na kwotę 60.000 zł, ale w dochodzeniu tej kwoty firma (...) S.A. już nie uczestniczyła. W tych warunkach uznać należy, że w zakresie dodatkowego odszkodowania i zadośćuczynienia na kwotę 10.000 zł wynajęcie firmy windykacyjnej nie pozostaje w związku z zachowaniem ubezpieczyciela, zaś w odniesieniu do dalej idącej kwoty zadośćuczynienia (...) S.A. nie podjęła żadnych kroków zmierzających do przeniesienia sporu na grunt postępowania sądowego (co powódka deklarowała już w piśmie z dnia 30.04.2013 r.) kończąc współpracę z powódką w połowie lipca 2013 r. (faktura została wystawiona dnia 16.07.2013 r.).

Ustalając wysokość należnego powódce odszkodowania Sąd Okręgowy przyjął zasadnie, że dochodzona przez nią należność z tytułu konsultacji lekarskich, przejazdów i zakup sprzętu ortopedycznego (poza jedną pozycją na kwotę 150 zł datowaną na 29.04.2014 r., a więc już po zakończeniu likwidacji szkody) została powódce zrefundowana w ramach dobrowolnie wypłaconej przez ubezpieczyciela kwoty 3.815, 44 zł; wskazuje na to zestawienie dat poszczególnych

płatności jak też ich wartość mieszcząca się w powyższej sumie. Z kolei wydatki związane ze sprawowaniem opieki, pomocą osób trzecich w wykonywaniu czynności pielęgnacyjnych i tych związanych z bieżącą egzystencją są składowymi przyznanej powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Kapitalizacja tego świadczenia do lutego 2016 r. obejmuje blisko trzyletni okres od dnia 18.04.2013 r., kiedy powódka wystąpiła z żądaniem rentowym (wypadek miał miejsce 7.11.2012 r., przy czym w okresie kolejnego półrocza powódka podlegała ponad dwumiesięcznej hospitalizacji, w trakcie której zaspokojenie jej potrzeb generowało mniejsze wydatki). Z wymienionych wyżej przyczyn zarzut niedoszacowania wysokości przyznanego powódce przez Sąd i dobrowolnie wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania jest bezpodstawny.

Przechodząc do analizy postawionych w obu apelacjach zarzutów naruszenia przepisów postępowania w związku z wadliwym miarkowaniem wysokości zadośćuczynienia, zauważyć wypada, że w apelacji strony powodowej (drugim w kolejności nienumerowanym jej punkcie) pojawia się wątek domniemanego niewszechstronnego rozważenia dyskomfortów bólowych trapiących powódkę, ale porównanie stanowiska apelacji z ustaleniami poczynionymi w tej mierze w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 260 i 262) wskazuje na ich całkowitą zbieżność, co zdaje się sugerować błędną redakcję tego zarzutu, jako postawionego raczej w celu uwypuklenia nieprawidłowej subsumpcji właściwych ustaleń faktycznych pod normę art. 445 § 1 k.c. Z kolei dotyczący podobnej materii zarzut zawarty w pkt 2a apelacji pozwanego nie znajduje dostatecznego oparcia w zebranych dowodach, a w szczególności opinii biegłych z (...) w B..

Z treści opinii sądowo- lekarskiej, k. 177, 188 i 192 wynika, że badanie metodą tomografii komputerowej głowy J. Z. uwidocznilo ogniska hypodensacyjne o charakterze różnoczasowych zmian naczyniopochodnych, które jednak nie zostały zaliczone do zmian pourazowych i zostały wyeliminowane z opisu uszczerbku powódki. Biegli rozwinęli ten wątek i w opinii uzupełniającej, k. 235, podkreślili, że objawy w postaci zawrotów głowy, niedosłuchu, zespołu mózdkowego, napadowego osłabienia z upadkami, zasłabnięcia bez utraty przytomności nie mają związku z wypadkiem i są efektem samoistnego procesu chorobowego toczącego się w ośrodkowym układzie nerwowym powódki. Sąd I instancji dokonując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku opisu krzywdy powódki nie zaliczył powyższych objawów do jej części składowych, czemu dał wyraz w rekapitulacji na s. 8 (k. 262v.) swojego uzasadnienia. Skoro więc choroba ośrodkowego układu nerwowego powódki nie rzutowała końcowo na wysokość kompensującego krzywdę zadośćuczynienia, to nie sposób przyjąć, że wydane w tej materii rozstrzygnięcie jest sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym.

Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji strony powodowej dotyczące kwestii niewnikliwej oceny zebranego materiału dowodowego w kontekście wysokości zasądzonej na rzecz powódki renty (skapitalizowanej jak i bieżącej) za częściowo zasadne. Rozważania Sądu Okręgowego w tym przedmiocie odnosiły się jedynie do ponoszonych historycznie kosztów opieki, ale nie sposób założyć, że zamykają się w nich wszystkie wydatki powódki, które można powiązać z jej zwiększonymi potrzebami. Informację uzyskane przez Sąd w tej materii miały ponadto związek z badaniem wartości przedmiotu sporu (k. 120v.) i zostały ogólnikowo zaprezentowane w ramach wysłuchania informacyjnego (art. 212 k.p.c.) z pominięciem dostępnych środków dowodowych, a w szczególności końcowego przesłuchania powódki (art. 299 k.p.c.). W tych warunkach istniała konieczność uzupełnienia postępowania o wzmiankowany dowód, zgodnie z końcową sugestią apelującej.

W świetle zeznań powódki złożonych na rozprawie apelacyjnej, utrzymuje się ona z emerytury w kwocie 1.840 zł i uzyskuje dodatek pielęgnacyjny w kwocie 218 zł. Zatrudnia jedną osobę w charakterze opiekunki i pomocy domowej, która spędza z w/w średnio 3 godziny dziennie przez 4 dni w tygodniu. Przy uwzględnieniu stawki godzinowej 14 zł, która tylko nieznacznie przekracza stawkę stosowaną przez M.O.P.S. w Ł. (vide: strona internetowa tej jednostki), powódka wypłaca opiekunce 400-600 zł miesięcznie. Do kwoty tej należy doliczyć koszty rehabilitacji (70-280 zł miesięcznie) i 250-350 zł na kwartał (ok. 83-117 zł miesięcznie) przeznaczane na pomoc psychiatry, co po uśrednieniu daje ok. 800 zł, a po odjęciu sumy zasiłku, kwotę zasądzoną finalnie (por. zeznania końcowe powódki złożone na rozprawie dnia 23.09.2016 r., znaczniki czasowe od 00:05:11 do 00:12:15). Poszczególne wydatki podane przez powódkę jako wpływające na zakres jej zwiększonych potrzeb znajdują uzasadnienie w rekomendacjach biegłych zawartych w ich opinii i nie są sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia

życiowego. Sąd Apelacyjny nie zróżnicował przy tym wysokości świadczenia w całym okresie analizowanym w sprawie (blisko 3 lata), ponieważ ekwiwalentem zmniejszania się uszczerbku powódki i jej potrzeb wraz z postępem leczenia i dochodzeniem do zdrowia (który to proces będzie trwał do końca życia powódki i nie ulegnie zakończeniu) jest wzrost średniego wynagrodzenia i kosztów (oraz standardu) egzystencji przeciętnego mieszkańca Polski.

Strona powodowa nie zaoferowała ponadto Sądom obu instancji dowodów pozwalających na bardziej precyzyjną kalkulację wysokości renty, stawiając przy tym zarzut niewłaściwego jej miarkowania i obraży art. 322 k.p.c. Zgodzić się w związku z powyższym należy z utrwalonym już w orzecznictwie poglądem, wedle którego „z wykładni językowej art. 322 k.p.c., jak i jego wykładni systemowej wynika, że strona, zgodnie z obciążającym ją ciężarem dowodu, powinna przedstawić dowody także na wykazanie wysokości świadczenia lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości. Ma ona obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i wykazania, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione” (tak SN w wyroku z dnia 02.10.2015 r., II CSK 662/14, Legalis nr 1378810). Powódka temu obowiązkowi w pełni nie sprostała.

Strona powodowa zaskarżyła także oddalenie jej roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się w jej organizmie w związku z wypadkiem w przyszłości, chociaż nie przyporządkowała temu określonego zarzutu powiązanego z art. 189 k.p.c. Odnosząc się do tej kwestii zgodzić się należy z niekwestionowanym obecnie poglądem, wedle którego „W stanie prawnym wprowadzonym przez art. 442¹ k.c. można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży” (tak SN w uchwale z dnia 24.02.2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168, OSP 2010/6/63, Biul.SN 2009/2/10, M.Prawn. 2009/17/951-952).

W zgodzie z powyższym, zasadniczymi argumentami przemawiającymi za ustalaniem odpowiedzialności za szkody przyszłe i dalszym stosowaniem linii orzeczniczej wytyczonej w uchwale (7) SN z dnia 17.04.1970 r., III PZP 34/69 jest ryzyko przedawnienia oraz narastające w niektórych sprawach z biegiem lat trudności dowodowe, które częstokroć uniemożliwiają skuteczne powoływanie się na związek między ujawnioną świeżo szkodą a historycznym już zachowaniem jej sprawcy. Ocena każdego przypadku powinna więc uwzględniać ten aspekt i mieć charakter indywidualny. Odnosząc te przesłanki do analizowanego stanu faktycznego, w tym relatywnie świeżej metryki zdarzenia (a przez to bardzo odległego zagrożenia upływem dwudziestoletniego terminu przedawnienia) i limitowanej przez zaawansowany wiek powódki perspektywy, w której może ona wystąpić z roszczeniami uzupełniającymi (ocenia się bowiem w jej ramach ewentualne trudności dowodowe), uznać należy, że żadne z wyżej opisanych niebezpieczeństw w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Przechodząc do analizy zgłoszonego w apelacji pozwanego zarzutu naruszenia prawa materialnego, a konkretnie art. 444 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny zauważa, w ślad za poglądami przytoczonymi już przez Sąd I instancji, że wynikający z art. 444 § 1 k.c. nakaz zrekompensowania wszelkich kosztów poniesionych w następstwie wypadku i wywołanego przezeń uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje w szczególności koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego a poza tym koszty transportu, odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z 07.10.1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108), szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała SN (7) z 19.06.1975 r., PRN 2/75, OSNC 1976, nr 4, poz. 70; wyrok SN z 21.05.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, z. 4, poz. 83), nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej,

przyuczenia do wykonywania nowego zawodu (przez jednorazowe albo okresowe świadczenie; por. wyrok SN z 10.02.1970 r., II CR 7/70, LEX nr 6672), zwrotu utraconych zarobków. W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego). W dyspozycji art. 444 § 1 k.c. mieszczą się także koszty opieki nad osobą poszkodowaną, jeżeli opieka osoby trzeciej stała się niezbędna z uwagi na uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia wywołane czynem niedozwolonym, o ile oczywiście nie doszło do ich refundacji w ramach przyznanej z datą wsteczną renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Doznany przez poszkodowaną w wypadku uszczerbek nie może być bowiem rekompensowany za pomocą dwóch nakładających się na siebie świadczeń, ponieważ prowadzi to do jej bezpodstawnego wzbogacenia.

Sąd Apelacyjny aprobuje wykładnię powyższego przepisu dokonaną przez Sąd Okręgowy oraz jego subsumpcję pod prawidłowo ustalony w tej mierze stan faktyczny.

Oceniając zgłoszone w obu apelacjach zarzuty naruszenia art. 444 § 2 k.c. (przy częściowej zasadności argumentów powódki), podkreślenia wymaga, iż zwiększenie się potrzeb należy interpretować jako stan, w którym materialne koszty egzystencji poszkodowanego po zdarzeniu inicjującym szkodę są wyższe od podobnych wydatków ponoszonych w okresie wcześniejszym. Opisana sytuacja ma charakter obiektywnego zwiększenia wydatków i w swojej istocie jest pochodną szkody majątkowej (por. A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz do k.c., t. III, 2014 r., s. 557). W tych warunkach kompensacie podlega nadwyżka wydatków związana z tymi potrzebami osoby pokrzywdzonej, których powstanie wiąże z wypadkiem adekwatny związek przyczynowy.

Przechodząc do oceny zarzutów obrazy art. 445 § 1 k.c., które Sąd Apelacyjny uznał za nietrafione, zgodzić się należy z poglądem, wedle którego kalkulacja sumy „odpowiedniej” w znaczeniu przypisanym temu słowu przez ustawodawcę w art. 445 § 1 k.c. zakłada uwzględnienie takich okoliczności sprawy jak: rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, długotrwałość i uciążliwość procesu leczenia i rehabilitacji, nasilenie dolegliwości bólowych, konieczność korzystania z pomocy osób innych, zakres trwałych następstw wypadku w sferze psychicznej i fizycznej poszkodowanego oraz ich wpływ na dotychczasowe życie wyżej wymienionego. Ferowana na tej podstawie ocena winna uwzględniać również jego dotychczasowy tryb życia, mobilność oraz intensywność kontaktów towarzyskich, rodzinnych i zawodowych, co częstokroć pozostaje w związku z wiekiem pokrzywdzonego (por. SA w Ł. w wyroku z dnia 11.06.2014 r., I ACa 1593/13, Lex nr 1480479, SA w S. w wyroku z dnia 17.06.2014 r., I ACa 172/14, Lex nr 1527210 oraz SA w B. w wyroku z dnia 21.03.2014 r., I ACa 837/13, Lex nr 1451592).

Powódkę z pewnością dotknęła zdecydowana większość opisanych wyżej uszczerbków i dysfunkcji, przy czym na pierwszych miejscach w hierarchii ich intensywności i znaczenia należy wymienić ból fizyczny i częściowo psychiczny oraz dezorganizację dotychczasowej egzystencji, z którą wiąże się uzależnienie od pomocy osób trzecich. Według ustaleń biegłych, którym należy dać wiarę, cierpienia fizyczne o bardzo znacznym nasileniu powódka odczuwała w okresie ok. 4 miesięcy od wypadku, zaś dolegliwości o nasileniu średnim przez ok. 1 rok od jego daty, później (praktycznie do chwili obecnej) powódkę trapiły dolegliwości o nasileniu niewielkim, które będą trwałe do końca jej życia. Powódka porusza się obecnie o lasce, ale zgłasza: dolegliwości oraz ból uda i kolana lewego głównie przy dłuższym chodzeniu i zmianach pozycji (stawanie, siadanie), pobołowanie miednicy po stronie lewej, trudności w pokonywaniu schodów, okresowe stany podgorączkowe.

Długotrwałość cierpień powódki i ich nieodwracalność wiązać należy nie tylko ze skutkami przebytego przez nią wypadku, ale również z postępującym starzeniem się, które z czasem zmniejsza dobrostan każdego człowieka, redukując w szczególności jego mobilność, samowystarczalność, wydolność umysłową i stając się przyczyną wielu, częstokroć drobnych, dyskomfortów wpływających jednak bezpośrednio na jakość życia. Nie sposób założyć, że powódkę, która liczy obecnie 80 lat, ominęłyby problemy związane z procesem starzenia się jej organizmu; konkluzja tej treści wpływa więc na kalkulację wysokości zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. jak w pkt 1, oddalając w pozostałym zakresie apelację powódki, zaś apelację pozwanego oddalając w całości, na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w instancji pierwszej orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, poprzez stosunkowe rozdzielanie poniesionych w tym zakresie przez strony wydatków i przy uwzględnieniu wygranej powódki w 0,55. O pobraniu nieuiszczonych kosztów sądowych rozstrzygnięto w zgodzie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. O kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Orzeczenie o rozliczeniu kosztów instancji odwoławczej zapadło na gruncie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800), w warunkach wygranej powódki w ułamku wynoszącym 0,57.

D. J. M. G. W.

ukończyła delegację